

S p r a w o z d a n i e

komisji budżetowej w przedmiocie urządzenia kursu nauki pielęgnowania chorych przy szpitalu powszechnym we Lwowie.

Wysoki Sejmie!

W wykonaniu rezolucji Wysokiego Sejmu z dnia 27. listopada 1890 r. polecającej Wydziałowi krajowemu wzięcie pod rozwagę sprawy założenia szkoły dozorców przy szpitalu lwowskim z zastrzeżeniem odpowiedniego wpływu Sióstr Miłosierdzia na jej kierunek, Wydział krajowy przedłożył Wysokiemu Sejmowi sprawozdanie pod dniem 7. lutego 1893 r. (Aleg. 94.) z następującym wnioskiem: „Sejm npoważnia Wydział krajowy do wstawienia w preliminarz wydatków szpitala lwowskiego na r. 1894. kwoty 300 złr. na wynagrodzenie lekarza za udzielanie nauki jak z chorymi postępować należy.

Powyższe sprawozdanie nie weszło jednak na porządek obrad Wysokiego Sejmu podczas ostatniej sesji, chociaż komisja budżetowa w rozpoznaniu wniosku Wydziału krajowego wygotowała swoje sprawozdanie (Aleg. 271), w którym postawiła następujący wniosek: „Wniosek, w sprawie założenia szkoły osób, do posługi chorych przeznaczonych, odsyła się do Wydziału krajowego w celu zwołania ankiety i postawienia wniosków w myśl uchwały tejże. Stosując się do powyżej udzielonych wskazówek i mając na uwadze zupełny brak tego rodzaju obsługi przy chorych we wszystkich szpitalach w kraju naszym, jak również i brak odpowiednio przysposobionych Sióstr Miłosierdzia zarządzających służbą użytą do pielęgnowania chorych, Wydział krajowy zwołał ankietę z osób w tej sprawie kompetentnych i protokół jej posiedzeń przedłożył przy sprawozdaniu z czynności departamentu V. w roku 1893 do 1894.

Następnie dzielając zdanie ankiety, że tego rodzaju szkoła założoną i utrzymwaną być powinna wspólnie przez Towarzystwo Czerwonego Krzyża i fundusz krajowy, odniósł się Wydział krajowy w tym względzie do pomienionego Towarzystwa, które na posiedzeniu dnia 11. grudnia 1894. przyjęło postawione przez wybraną w tym celu komisję wzmocnioną, przybraniem do niej inspektora szpitali krajowych dr. Stelli Sawickiego, następujące postanowienia zasadnicze.

1. Chcąc uzyskać odpowiednie kandydatki do nauki, należy rozpisać kilka stypendyów płatnych w ratach miesięcznych przez cały czas nauki.

2. Ponieważ do pielęgnowania chorych najlepiej nadają się kobiety, komisja zaleca, aby tylko one przyjmowane były do nauki i to w wieku od 24 do 40 lat życia, umiejące dobrze czytać i pisać, o ile możności z lepszym wychowaniem i jedynie osoby nieskazitelnego prowadzenia się.

3. Kurs nauki ma trwać przez 5 miesięcy, tak, aby z odliczeniem czasu wakacyjnego, rocznie dwa kursa odbyć się mogły. Nauka jest przeważnie praktyczną, chociaż niektóre wykłady z demonstracyami są niezbędnie potrzebne. Każda kandydatka powinna odbyć praktykę na oddziale chorób wewnętrznych, chirurgicznych, na oddziale chorób dzieci, kobiet i umysłowych.

4. Jedynie w szpitalu powszechnym we Lwowie lub w Krakowie może być szkoła dozoreczyń z pożytkiem umieszczoną a naukę udzielać winni pod okiem prymaryuszów wybrani do tego sekundarynsze i osobno za to honorowani.

5. Po odbytem kursie, poddają się kandydatki egzaminowi praktycznemu, a te, które otrzymają kwalifikacye, mają potem zapewnioną opiekę Stowarzyszenia Czerwonego Krzyża. W tym celu komisya gorąco zaleca internat dla ukwalifikowanych dozoreczyń na wzór pragskiego Krankenpflegerinen des rothen Kreuzes, lub wiedeńskiego Rudolfineum, ażeby wyuczone dozoreczonie pozostały przy swoim zawodzie i koszt na ich wyuczenie nie był straconym. Również wyraża komisya przekonanie, że Wydział krajowy zezwoli podwyższyć placę tym kwalifikowanym dozoreczyniom, ażeby weszły na stałą służbę do szpitali powszechnych, dotychczasowe bowiem wynagrodzenie jest zbyt niskie.

6. Koszt utrzymania takiej szkoły dla dziesięciu dozoreczyń w roku, to jest po pięć na kurs byłby następujący: dla dwóch sekundaryuszów po 300 zł. na rok i dla dziesięciu kandydatek po 15 zł. miesięcznie przez 10 miesięcy 1.500 zł., na prtrzeby szkolne 100 zł., razem 2.200 zł.

7. Także Siostry Miłosierdzia oddające się obsłudze chorych, powinny pobierać naukę w tym samym zakresie, jak kandydatki świeckie i byłoby najodpowiedniej, aby nauka była wspólną. Towarzystwo Czerwonego Krzyża, zawiadamiając Wydział krajowy w odezwie z dnia 20. grudnia 1894, L. 117 o powzięciu swoich postanowień, oświadczyło się za przyjęciem w pierwszym roku połowy kosztów utrzymania szkoły w kwocie 1.100 zł.

Otóż komisya budżetowa, podzielając w zasadzie zgodnie z Wydziałem krajowym zapatrywania Towarzystwa Czerwonego Krzyża, jest zdania, że zaprowadzenie jak najrychlej i to na razie przy lwowskim szpitalu powszechnym kursów dla dozoreczyń chorych, jest ze wszech miar pożądanem, następnie i przy szpitalu św. Łazarza w Krakowie, jeżeli rezultaty osiągnięte w szpitalu lwowskim, okażą się dla tego rodzaju szkoły pomyślnymi. Dalej, że Wydziałowi krajowemu przysługuje prawo zatwierdzenia przedłożonego przez Towarzystwo Czerwonego Krzyża szczegółowego programu szkoły i wszelkich zmian późniejszych, wreszcie, że Siostróm Miłosierdzia zapewnionym być powinien wpływ i współudział w części praktycznej nauki.

Z tych tedy powodów przedkładając Wysokiemu Sejmowi niniejszy stan sprawy, komisya budżetowa wnosi:

Wysoki Sejm uchwalić raczy:

Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, zaprowadzenie jaknajrychlejsze przy szpitalu krajowym we Lwowie, szkoły dla dozoreczyń przy chorych, wspólnym kosztem z Towarzystwem Czerwonego Krzyża. Na ten cel wstawia się do budżetu szpitala lwowskiego w rubr. XIV. poz. 72 a), połowę potrzebnych wydatków na dziewięć miesięcy b. r. w kwocie zlr. 825.

We Lwowie dnia 23. stycznia 1895.

Przewo iniejący:

Dunajewski w. r.

Sprawozdawca:

Marchwicki w. r.